

*Pierasyłka aplačana ryčaltam.*

# CHRYSĆCIJANSKAJA DUMKA

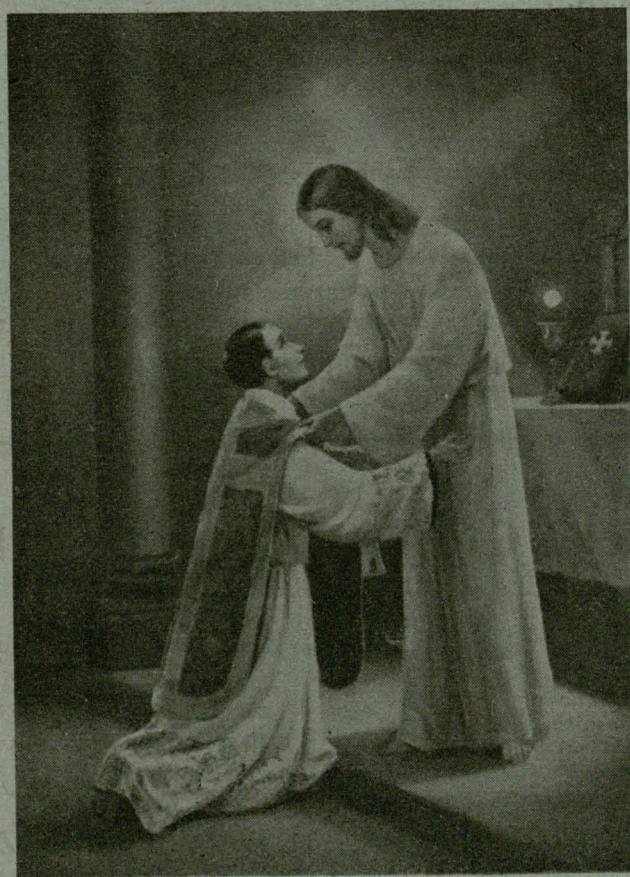
Hod VIII.



Wilnia, Žniwień 1935 h.



Nr 8 (110).



1. U 70-tyja ŭhodki žyćcia J. E. Mitrapalita Andreja. 2. Božaje Slova na XI nia dziełu pa Siomusie. 3. Da bielaruskaha narodu. 4. Światyja. 5. Pieršaja Pračystaja. 6. Achwiara. 7. Z relihijna-hramadzkaaha žyćcia. 8. U bielarusau katalikoŭ. 9. Listy z wioski. 10. Adusiul i ab usim. 11. Paštowaja skrynka. 12. Kutok žartaŭ.

## Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“.

1. Boh (filozofičny narys) — Dr. M. A. . . . .	30
2. Z historyi apolohietyki chryścijanskaj — Ks. dr. J. Rešeć . . . . .	1.00
3. Zło i lakarstwa na jaho — Prof. dr. J. Tarasewič . . . . .	30
4. Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — W. A. . . . .	50
5. Ružaniec Najświac. Dziewy Maryi — I. S. . . . .	30
6. Światy Izdar Chlebarob — Ks. P. Tatarynowič . . . . .	30
7. Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy — P. Z. . . . .	20
8. Čaławiek — Dr. M. A. . . . .	25
9. Kaziukowaje žanimstwa — W. A. . . . .	50
10. Pieśni žalby (nabožnaje razwažanńie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa) — J. B. . . . .	20
11. Rodnaja mowa ŭ światyniach — Ks. A. Stankiewič . . . . .	1 50
12. Jak Hanula zbirałasja ŭ Arhientynu — W. A. (uwieś nakład razyšoŭsia). . . . .	25
13. Daroha Kryža — J. Bylina . . . . .	30
14. Światy Rym — K. N. . . . .	50
15. Kupalle — Piotr Zaduma . . . . .	50
16. Kazimier Swajak (narysy ab jahonaj ideolohii) — Ad. Stankiewič . . . . .	50
17. Dzieja majej myśli, serca i woli — K. Swajak . . . . .	50
18. Betlejka — W. A. . . . .	30
19. Usio ŭ miłaści — D. Aniśko. . . . .	50
20. 31-šy Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanhres — Dr. K. N. . . . .	50
21. Dla čyjho dabra? — D. Aniśko . . . . .	10
22. Śledam za Chrystusam — T. Kempijski . . . . .	2.00
23. Ślacham dziwaŭ i ŭražańniaŭ — Ks. P. Tatarynowič . . . . .	50

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ŭsiej wartaści knižki, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie) pa atrymańni trećiaj častki wartaści zakazu.

Dla kniharniaŭ i dla tych, chto wypiswaje niamienš jak na 10 zał., dajecca skidka.  
Hałoŭny skład: Kniharnia „PAHONIA“, Zawalnaja 1-1, Wilnia.

## „CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“	KAŠTUJE:	ABWIEŠTKI ŽMIAŠČAJUCCA
na hod . . .	3 zał.	tolki na apošniaj bačynie i kaštujúć
na paŭhodu	1.50	celaja bačyna 20 zał., 1/2 bačyny
na 3 mies.	0,75	10 zał., 1/4 bačyny 5 zał., 1/8 ba-
na 1 . . . . .	0,25	čyny 2.50 zł.
Zahranicu	6 zał. u hod.	

Asobny numar kaštuje 25 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1-2.  
(Wilno, ul. Zawalna 1-2).

Redakcyja adčyniena ad 8-4.

# CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIELARUSKI KATALICKI ČASAPIS.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VIII.

Wilnia, Žniwień 1935 h.

Nr. 8 (110)

## U 70-tyja ŭhodki žyćcia J. E. Mitrapalita Andreja

Andrej Źeptycki — Mitrapalit hreka-katalickaj, ci jak my prywykli nazywać, unijackaj Carkwy ŭ Haliččynie. 29.VII siol. h. jamu minuła 70 hadoŭ žyćcia. Imia heta wiedaje ŭwieś świet kulturny, uwieś świet katalicki. Imia heta asablwa blizkaje i darahoje našamu bratniamu ŭkrainskamu narodu. Nia čužoje jano adnak i bielaruskamu narodu. Dyk z nahody 70-lećcia naradžeńnia Mitrapalita Andreja i my kataliki bielarusy pašwiačajem jamu hetych niekalki radkoŭ.

Bačka Andreja — bahaty i wysoka aświečany hraf. Wychawany ŭ polskim dusie i kultury, adnak žyŭ tradycyjaŭ swaich prodkaŭ ukraincaŭ. Matka — dačka polskaha piśmiennika Al. Fredry. Była jana tak-ža wysoka aświečana i, jak kaža praf. St. Tarnoŭski, była „asobaj najwyšejšaj i najčaśniejšaj u swaim pakaleńni“.

Mitrapalit byŭ trecim u bačkoŭ synam. Achryščany byŭ u łacinskim kaściele. Mieŭ try imia: Raman-Maryja-Aleksandar. Radziŭsia 29.VII.1865 h. u dwary Pryłbicy ŭ Lwoŭskim pawiecie. Byŭ duža zdolny. Majučy šeść hadoŭ, užo dobra pisaŭ pa francusku. Byŭ tak-ža duža nabožny, a razam wiasioły i ŭdumčywy. Da piataj klasy wučyŭsia doma, pašla ŭ Krakawie skončyŭ himnaziju. Dalej wučyŭsia prawa ŭ tym-ža Krakawie i ŭ Bratisławie. Skončyŭ wyšejšyja nawuki, jak doktor prawa. Kali wučyŭsia prawa, cikawiŭsia tak-ža teolohijaj. Budučy studentam, adbyŭ padarož: u Rym, dzie byŭ na audyjencyi ŭ św. Ajca Lawona XIII, u Maskwu, dzie bačyŭsia z wialikim filozafam Ul. Sałaŭjowym, u Kijeŭ, dzie spatykaŭsia z ukraïnskim wučonym praf. Ul. Antanowičam.

U siamji Źeptyckich panawaŭ nabožny duch. Hetym ducham byŭ praniaty i małady Raman. Užo budučy himnazystym, jon mieŭ namier stacca duchoŭnym. Paźniej namier hety raźwiŭsia jašče bolš i wyliaŭsia ŭ žadańnie stacca zakonnikom uschodniaha abrađu i hetak wiarnucca da tradycyjaŭ rodu Źeptyckich, z jakich było aź niekalki hreka-katalickich biskupaŭ, a praz tradycyi Źeptyckich wiarnucca da rodnaha ŭkrainskaha narodu i całkom jamu pašwiacicca.

Urešcie ŭ 1888 h. małady Raman pastupiŭ u manastyr ajcoŭ Bazyljanaŭ u Dobromili, lwoŭskaha paw., dzie zmianiŭ łacinski abrađ na ŭschodni, a tak-ža staŭ zwacca Andrej.

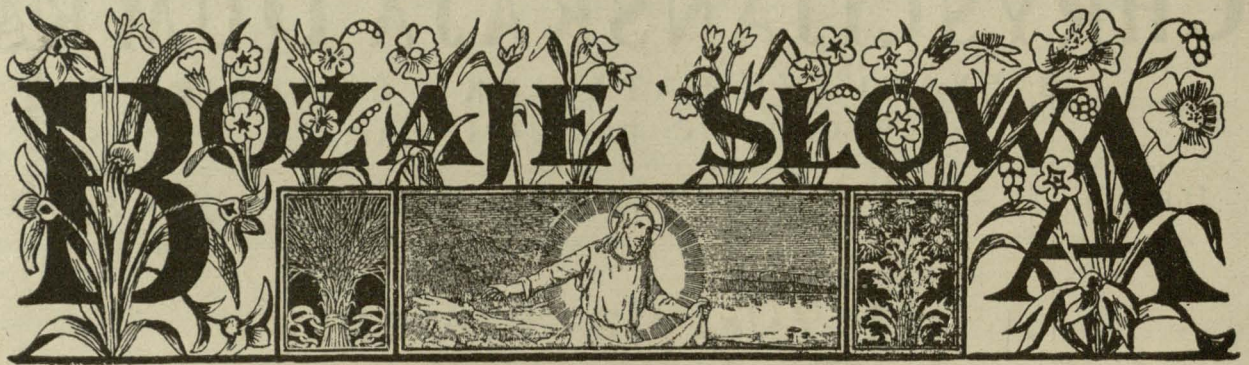
Staŭšysia zakonnikom, uznoŭ apynuŭsia ŭ Krakawie, dzie žyŭ u ajcoŭ Jezuitaŭ, a ŭ uniwersytecie wučyŭsia teolohii, jakuju skončyŭ, jak doktor. Świaščennikom staŭsia 1892 h. Pašla hetaha mnoha pracawaŭ dla spraŭ zakonnych, a tak-ža dla zawiaršeńnia swajejaświety, dzieła jakoj prabywaŭ časta zahranicaj. Urešcie byŭ naznačany biskupam u Stanisławawie, a pašla, 35 hadoŭ tamu, zasieŭ na stalicy biskupskaj lwoŭskaj, jak Mitrapalit usiej Haliččyny.

Na hetym stanowišcy, wierna słužačy Carkwie i narodu, Mitrapalit Andrej daznaŭ niamala hora i biady, kali rasiejskija ŭłady, zaniaŭšy Lwoŭ, wywieźli jaho ŭ hlyb Rasiei i pasadzili ŭ manastyr, dzie jak wiazień prabyŭ dwa hady i ŭrešcie mieŭ jon mnoha prykrašciaŭ ad ŭladaŭ polskich, jakimi tak-ža byŭ aryšlawany. Hetyja i im padobnyja pierażywańni, a tak-ža praca i trudy nadłamali Mitrapalita zdarouje. Jon siańnia ciełam sastareuŭšy i schwareuŭšy čaławiek, ale dušoŭ toj samy wołať, toj samy wialiki duch, wialiki Boży Apostaľ.

U čym-ža wielič Mitrapalita Andreja? Usiaho nie pierakazać u hetym artykuliku. Skažam koratka. Jon mahutny stoŭp unijackaj Carkwy ŭ Haliččynie, jon wialiki budaŭničy i adnawiciel katalickaha tam žyćcia, jon duchowaja apora ŭkrainskaj nacyi, jon mudry i ščodry apiakun i ŭspamahalnik ukraïnskaj nawuki, litaratury, mastactwa, jon bačka i dabradziej sirot, udoŭ i ŭbohich Jon siabie i ŭsio swajo addaŭ Bohu i narodu; na hetym aŭтары złažyŭ jon niepadzielna i wialikija bahaćci wialikaj dušy swajej i niamienšyja swaje bahaćci mataryjalnyja.

A što z Mitrapalitam Andrejem lučyć nas, bielarusau? I tut wyšla-b wialikaja historyja, kali b usio raskazać. Dyk i tut skažam u dwuch słowach. Lučyć nas z im dziŭnaje jaho razumieńnie nas, našaha narodu, ščyry spohad u našaj adradženskiej padaroży i bačkaŭskaja luboŭ da nas.

Woś-ža dzieła hetaha ŭ 70-tyja ŭhodki naradžeńnia wialikaha kniazia Carkwy Chrystowaj, bački ŭkrainskaha narodu i ščyraha pryjaciela našaha narodu praz hetyja skromnyja radki pasyłaćem jamu najlepšyja pažadanni dalejšaj nad im Božaj apieki i zdarouja na mnohija lety!..



na XI niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, prypaminaju wam Ewaneliju, katoraj ja was nawučyŭ, katoruju wy i pryniali, u katoraj i ŭčwiardzilisia, praz katoruju i zbaŭlajeciesia, kali jaje zachouŭwajecie tak, jak ja was nawučyŭ, bo ŭ niadarma ŭwieryli. A pradusim padaŭ ja wam, što i atrymaŭ: što Chrystus pamior za hrachi našyja pawodle Pisańnia, i što byŭ pachawany, i što ŭskros treciaha dnia pawodle Pisańnia, i što pakazaŭsia Cefie, a pa hetym adzinacciom. Pašla pakazaŭsia bolš jak piacistam bratom razam, z katorych mnohija żywuć dahetul, a niekatoryja paŭmirali. Paźniej pakazaŭsia Jakubu, tady ŭsim apostalam, a nakaniec pakazaŭsia mnie, jak niedanošanamu płodu. Bo ja najmienšy pamiż apostalaŭ, katory niawart zwacca apostalam, tamu što prašledawaŭ Boży Kaścioł. Ale z łaski Bożaj jość ja tym, čym jość i łaska jaho daremnaj uwa mnie nia była.

(1 Kar. 15, 1—10).

II.

U heny čas Jezus, pakinaŭšy hranicy Tyru, pryšoŭ praz Sydon da Halilejskaha mora, praz siaredzinu Dekapola. Tam prywiali jamu hłuchoha i niamoha i prasili, kab pałażyŭ na jaho ruku. Uziaŭšy jaho z natoŭpu ŭbok, ułażyŭ swaje palcy ŭ jaho wuшы i splunaŭšy, slinaj swajej datknuŭsia jaho jazyka. Hlanuŭ u nieba, uzdychnuŭ i skazaŭ jamu: Effeta, beta znača — adčynisia. I adrazu adčynilisia jaho wuшы i raźwiazalaŭsia zawiązka jaho jazyka i jon dobra hawaryŭ. Tady zaħadaŭ im, kab nikomu nie kazali. Ale čym bolš im zaħadwaŭ, tymbolš jany raskazwali i tymbolš dziwilisia, kažućy: dobra ŭsio zrabiŭ: i hłučhim zrabiŭ, što čujuć i niamym, što haworać.

(Mar. 7, 31—37).

III.

— Adwioŭ hłučhaniamoha naš Zbaŭca nabok i tam jaho azdarawiŭ. Čamu tak? Ta-

## D. Aniško.

7)

## Da biełaruskaha narodu.

VI

(Dalejšy ciab).

Ale Ty, Narodzie Biełaruski, sam sabie nia worah! Ty nia budzieš adkidać Relihilu, katoraja jość najcanniejšym skarbam, jak dla koźnaha čaławieka paapryč, tak i dla ŭsiaho čaławiektwa, a razam z hetym dla koźnaha asobnaha narodu. Ty, Narodzie Biełaruski, stoj zaŭsiody pad ściaham dobraha Boha, katory Ciabie zachawaŭ da hetaha času! Bo Jon zachawaŭ Ciabie nie na toje, kab Ty pawialičwaŭ rady Jaho worahaŭ, ale zachawaŭ dla Siabie samoha, dla swajej chwały, dla wypaŭnieńnia ŭłożanych na Ciabie swaich Bożych planaŭ.

Tak, treba, kab Ty, Narodzie Biełaruski, jak asobnaja składowaja adzinka, zaŭsiody znachodziŭsia pad ściaham Boha — hetaj Istoty najwyšejšaj, najmudrejšaj, najplakniejšaj, najlepšaj; hetaj Istoty, katoraja ŭsio stwaryła, usim kiruje, ad katoraj usio zależyć!

I ty, moj bracie, koźny paasobku Ci-ż ty nia chočaš zaŭsiody znachodzićca pad ściaham

Boha, dzie ty z swajho praznačeńnia pawinien być? Bo Jon ciabie stwaryŭ dla nieba, dla swaje chwały. Da taho ty, prymajućy światy Chrost praz swaich chrosnych bačkoŭ pryrok wiernaść Bohu i ŭračysta wyraksia złoħa ducha, i ciapier było-b niačasna łamać swajo słoħa, uciakać z pad ściaħu dobraha Boha, a jści ŭ słuźbu da złoħa ducha. Ureście twajo ŭłasna-je dabro, twaja asabistaja karyść prymuša-je ciabie trywać wierna pry Bohu. Trywajućy pry Bohu, ty mahčymieš asiahnuć zbaŭleńnie wiečna-je — hetuju apošniuju najwaźniejšuju twaju metu, bo kali ty zbaŭlony nia budzieš — usio pra-pała, nadarma ty żyŭ na hetym świcie!

I chacia, trywajućy pry Bohu, moħa tabie časam nia tak pamysna budzie żyć na hetym świcie, moħa ty nawat budzieš ciarpieć i prašledawańnie, moħa ciabie nawat schoćuć i żyćcia pazbawić, ale naš Zbaŭca — Chrystus kaħa: „Nia bojcieŭsia tych, katoryja zabiwajuć cieħa, a duшы zabić nia mohuć, ale lepiej bojcieŭsia taho, katory i dušu i cieħa moħa ŭkinuć u piekħa.“ (Mat. X—28).

Tak, trywajućy pry Bohu, moħa tabie budzie trudniej żyć na hetym świcie! Ale, jak wiedama, żyćcio našaje tuť na ziamli jość tolki pa-

mu, što heta dziejelasia ũ Dekapolu, upahan-skaj ziamli, a wystupaje jon tut tolki jak-by prywatna i mimachodam.

— Azdarawiŭ hluchaniamoha Zbaŭca, układajučy palcy swaje ũ jaho wuśy i ślinaj swajej datykajučy jaho jazyka. A heta našto?

Abrady hetyja pryhataŭlali chworaha da azdaraŭleńnia. Jak hluchi i niamy ničoha nia moh jon wiedać ab Zbaŭcy i ab tym, što z im chacieli rabić. Chrystus użyŭ znakaŭ, kab praz ich chworamu pakazać, što tut idzieć ab azdaraŭleńnie dwajnoha jaho kalectwa i kab hetym pabudzić jaho da pažadanińna zdarouja, a tak-ža da supracouńnictwa duśoj z wolaj Bożaj.

Abrady, znaki, jakich użyŭ Zbaŭca, kali azdaraŭlaŭ hluchaniamoha, jość figuraj, padabienstwam sakramantu św. Chrostu.

Čaławiek hluchaniamy jość chworym nia tolki na ciełe, ale i na duśy. Nia mohučy čuć i hawaryć, nia moža jon tak-ža jak treba karystacca ũładami duśy swajej—rozumam i wolaj. Duśa zaleža ad cieła, bo ciełam karystajecca, jak swajej pryładaj. U spraŭnym, zdarowym ciełe — spraŭny, zdarowy duch. Cudouńnaje azdaraŭleńnie hluchaniamoha praz dotyk palcaŭ i śliny Chrystusa dało jamu zdolnaść i čuć i hawaryć. Hetak sama i Chrost, jaki adbywajecca praz padobnyja znaki i abrazy, niščačy pierwarodny hrech, pieramahaje hluchaść i niemaść u żyćci duchowym, nadpryrodnym, uliwajučy ũ duśu čaławieka Božuju łasku, jakaja daje jamu zdolnaść żyć Wieraj, Miłaścijaj i Nadziejaj. Chrost takim čynom waročaje čaławieku zdolnaść nadpryrodnaha żyćcia, zhublenaha praz pierwarodny hrech.

— Kali staŭsia cud, kali dobra pačaŭ ha-



### Światy Jan — Apostoł.

Bywajuc ludzi z pryrody swajej hetak dobryja, błaħim żyćciom u ničym niaprypsutyja, što łaska Bożaja ũ ich duśach, nie spatykajučy nijakaj sabie pieraškody, zusim swabodna i lohka prajaŭlaje dziejnaść swaju. Hetakaje żyćcio padobnaje da najbolš zhodnaj pieśni, dzie dwuchnotnaja melodyja ludzkaj i Boskaj woli zlučajecca ũ adzin pryhoży hymn lubowi, radaści i ščaścia. Takim woś imienna byŭ Jan — Apostoł.

Maładyja swaje lety prawioŭ jon zwyčajna, jak syn pracouńnych, zajmajučysia piera-

waryć hluchaniamy, Chrystus zabaraniŭ raskazwać ab hetym. Čamu? Tamu, što, jak užo skazana, byŭ nia ũ żydoŭskim krai, u jakim pawinien byŭ adbyć usiu swaju sprawu, a tak-ža i tamu, što Zbaŭcy našamu zaŭsiody jšło nie ab toje, kab ab im raskazwali dziwy, ale, kab jaho štoraz lepš poznawali i weryli.

\*

....I adčynilisia jaho wuśy i raźwiazalasia zawiazka jaho jazyka i jon dobra hawaryŭ“... Malimosia, kab zawiazka hrechu nia spyniala duchowaha našaha żyćcia, kab Chrystus praz swaju Božuju łasku zaŭsiody żyŭu našaj duśy!..

Ks. Ad. St.

čatkam našaha isnawańnia, jość probaju, ustupleńniem da żyćcia wiečnaaha i ũsio, što my tut praciarpimo, budzie nam paličana na zasłuhu ũ żyćci budučym. Asabliwo, kali my budziemo ũ żyćci budučym. Asabliwo, kali my budziemo ũ żyćci budučym. Značyć, dla wiečnej ščaśliwaści, dla zbaŭleńnia swaje duśy warta tut, na hetaj ziamli paciarpieć krychu. Ciarpieńnia, można skazać, adzin moment, a ščaśliwaść budzie trywać bez kanca. Bo nawet usio żyćcio čaławiečaje, chacia-by najdaŭžejšaje ũ paraŭnańni z wiečnaścijaju, jak-by adzin moment.

A biazboźnik nawet i ũ żyćci dačasnym nia wielmi pachwalicca, što jamu tak užo dobra, bo jaho hryzie sumleńnie, u sercy jaho strańnaja pustata, a časam i biazdonnaja rospač. A ty, bracie, kryŭdźany, praśledawany za sprawiadliwaść, kali ty maješ u swaim sercy wieru, nadzieju, miłaść, prabačeńnie dla swaich kryŭdzicielaŭ — ty nawet jašče ũ hetym żyćci ščaśliŭszy za swaich praśladoŭcaŭ!

I tak dla swaje ũlasnaje karyści stoj pry Bohu, bracie moj, stoj ćwiorda, wytrywała! Adkidaj enerhična ad siebie ũsio błaħoje! Wyścierahajsia indyferentyzmu h. zn. relihijnaj raŭnaduśnaści, nia budź, jak taja traścina, katoraja hniecca kudy wietcier wieje, ale budź, jak toj

dub, jak taja skała, katoraj nia škodziac ani bury, ani nawalnicy! U koźnaj chwilinie wyrazna i stanoŭka stanawisia pa staranie Boha, nia tolki adpirajučy ũsie spakusy sa starany, ale pieradusim u swaich dumkach.

Chacia ciabie niaraz budzie ciahnuć da błaħoha, ale ũsiaki raz starajsia slabie pieramahcy, kab nie dapuścicca hrachu — hetaha najbolšaha niaščaścia, jakoje tolki moža być. Nikoli nie rabi ničoha takoha, što moža być hrešnym, nie hladzi na što takaje niepryzwaitaje, nia słučaj błaħoj hutarki, sam nie hawary ničoha błaħoha i ničoha błaħoha nia dumaj. Kali spaścieražeš, što ty niešta błaħoje dumaješ, haworyš, robiš — zaraz pakiń tak rabić, hawaryć, dumać. Kali tak budzieš pastupać — nia tolki nie sahrašyš, ale jašče miećmieš zasłuhu.

I tak, šukajučy nowych daroh da lepšaha żyćcia, jak narodnaha, tak i indywiduálnaha — musimo razem z hetym dbać ab swaju asabistuju maralnuju wartaść. Bo što z čaławieka biez jaho maralnoj wartaści! A hetu maralnuju wartaść čaławieka składajuć: jaknajbolšaje zbliżeńnie čaławieka da Boha, miłaść u sercy, wyplywajučyja z hetaha dobryja ũčynki, sprawiadliwaść, čystaść i druhi-

ważna rybałołaj. Uzhadawany ũ tradycyi żydoŭskaj wiery, spadziawaŭsia, što ũžo-ũžo nadyjšci miełasia para zjaŭleńnia ũ narodzie daŭno čakanaha Mesyjaša. Dawiedaŭšysia, što Jan Chryściciel pakazaŭsia, jak pakutnik, a mahčyma što i papiarednik Mesyjaša, adrazu pryłučyŭsia da jaho wučniaŭ, hatoŭ addać swajo żyćcio dla sprawy mesyjanskaj. Pabačyŭšy Chrysta, jon żywa zacikawiŭsia jaho asobaj, pajšoŭ zaraz-ža za im uśled, chočučy dawiedacca, dzie Jezus prażywaje. Jan i z druhim wučniem Andrejem badaj byli pieršymi, što z Chrystom bliżej spaznalisia. Kali-ž Jezus prachodziačy paśla blizka woziera, uwidzieŭ taho-ž Jana z Jakubam bratam, upadabaŭ ich i paklikaŭ abodwych pryłučycca da liku apostałaŭ, što tyja, pakinuŭšy bačku i druhich pry sietkach, zaraz-ža biezadkadna i zrabili. Z hetaj pary ũžo Jan nie pakidaŭ Wučyciela swajho ũ nijakich nahodach; išoŭ za im usiudy, nie adstupiŭ i na Kalwarij. Wiedajem, što staŭsia jon najbołš lubym wučniem: jaho braŭ Jezus jak świedka ũ niekatorych zdareńniach waźniejšych, jamu na apošniaj wiačery dazwoliŭ złażyć haławu na hrudziach swaich i jamu pierad samaj śmierciaj uručyŭ, addaŭ u apieku Matku swaju.

U apošnich hadoch żyćcia wywieźli jaho dziaŭłaŭnyja ũłady ũ Rym, dzie mieŭsia za wieru być zamučonym u kipučym alei, ale z katła, kudy byŭ ukinuty, wyjšaŭ żywy i biez nijakaha kalectwa. Tady sasłali jaho na wostraŭ Patmos, dzie mieŭ asabliŭšyja abjaŭleńni ad Boha i katoryja spisaŭ u asobnaj kniżcy. Zhetul zwolnieny, wiarnuŭsia ũ horad Efez, skul kirawaŭ usimi kaściołami Małoj Azii. Tam-

ža ũ Efezie i pamior, pierażyŭšy wiekam usich druhich apostałaŭ.

Duša jaho, usio żyćcio adbiwajecca bycam u lustry ũ tych piśmach, katoryja pa sabie pakinuŭ. A napisau słaŭnuju Ewaneliju (jaje ličym čačwierťaju z radu), try listy da swaich wiernych i henaje-ž abjaŭleńnie na Patmosie.

Wychodziačy z hetaha punktu, što Boh jość luboŭju, bo żyćcio Boskaje ũ lubowi adnoj zamykajecca i hetak tolki a nia inakš u świcie prajaŭlajecca, Jan Apostał uwa ũsich tworach i sprawach Bożych widzieŭ zaŭsiody wyraznuju piaćć taje-ž lubowi wiečnaj. Ale dzie-ž najbołš mahutna wyjawiŭ Boh dabratu serca swajho, kali nia ũ sprawie adkupleńnia rodu čaławiečaha, kali nia ũ Synie swaim u tym Słowie adwiečnym, što ciełam stałasia i prabywała miż nami? Razumiejem, čamu znajšlisia ũ Ewanelii jahonaj woś henyja słowy Syna Bożaha: Hetak palubiŭ Boh świet, što addaŭ Syna swajho adzinarodnaha, kab usiaki, chto wieruje ũ jaho, nia zhinuŭ, ale mieŭ żyćcio wiečnaje.

Kab nia tworčaja moc Boskaja, katoraja ũsciaż čuje nad świetam, ništo-by chwiliny adnej isnawać nie mahło, kab nia luboŭ taho-ž Boha, katoruju Jon hetak bahata adkryŭ u Synie swaim, ništo-b z ludziej żyćcia nia mieŭ, usie-by wiečna zahinuli. Dumka Apostała była zwiarnuć uwahu ũsich, što Chrystus żyćcio našaje. Jon piša: Abwiaščajem wam hetaje żyćcio wiečnaje, jakoje było ũ Ajca i zjawiłasia nam... katoraje my bačyli wačyma swaimi i da čaho datykalisia ruki našyja. Chrystus heto Sława żyćcia i tym, što pryniali jaho, daŭ

ja cnoty, adnym słowam — usio toje, što stanowić jaho swiataść. Ani rozum, ani wučonaść, ani hienijalnyja zdolnaści čaławieka tolki nia znaćć, jak jaho maralnaja wartaść. I ništo tak nia zdobić čaławieka: ani jaho przyrodnaje charastwo, ani przyhożaja wopratka, ani jaho wialikija bahactwy, ani jaho pyšnaja wystaŭnaść, jak heta jaho asabistaja maralnaja wartaść.

U zwiazku z hetym my ũ turbotach našaha żyćcia dačasnaha, jak i ũwa ũsich druhich našych sprawach, pawinny swaje potreby mataryjalnyja stawić nie na pieršy plan, a na drugi. Na pieršy plan zaŭsiody musimo stawić Boha i zbaŭleńnie wiečnaje.

„Šukajcie naŭpierad Waładarstwa Bożaha i sprawiadliwaści Jaho: a heta ũsio budzie wam prydadziłena.“ (Mat. VI—33). I chleba i da chleba i ziarni i swabody... usiaho ũsim było-b dawoli, kab ludzi da hetych sloŭ św. Ewanelii čacieli stasawacca.

Biełaruski Narodziel I Tabie karysna bołš zwiarnuć swaje wočy i serca da Boha i pawodle Jaho adwiečnaha Prawa wiastci swaju adradźenskiju pracu, budawać swajo narodnaje żyćcio.

I koźny z nas paasobku taksama pawinien swaje wočy i serca zwiarnuć da Boha i pawod-

le Jaho Prawa — hetaha prawa miłości ũkładać swajo żyćcio asabistaje, jak i żyćcio słamiejnaje i żyćcio hramadzkae.

A ũ swaim prywatnym żyćci koźny z nas u adnosinach da Boha, choć kali-niekali, asabliwa pryšoŭšy da kaścioła, pawinien: 1 — sławić Boha, jak umieje, akazwać Jemu ũ duchu najwyšejšuju čeść, 2—pawinien kajecca za swaje hrachi, što imi abraziŭ Boha, pawinien uzbudzić u sabie akt žalu daskanalnaha, 3 — pawinien dziakawać Bohu za ũsio, što maje, za ũsie łaski, za toje, što żywie jašče na hetym świcie, 4—pawinien prasić u Boha ũsiłabo, što koźnamu z nas potrebna, jak dla duży, tak i dla cieła, prasić, jak dla siłabie, tak i dla druhich, dla ciełaha świetu. Tak! A ũsio heta maje wypływać z synoŭskaj miłości dla Boha — Ajca našaha niabiesnaha.

Lubi Boha nad usio, a bliźniaha, jak samoha siłabie.

Boha, znaćć, lubić nam treba bołš za ũsio na świcie i bliźniaha našaha, koźnaha čaławieka, usich ludziej my lubić pawinny.

Bracie moj! I rozum i relihija i Boh i ludzi i karyść hramadzkae i karyść twaja asabistaja... usio, što warta pasłuchmianaści, usio zaklikaje ciłabie da miłości. Kali ty, bracie moj,

siłu dziaćmi Bożymi stacca. Hetkija ad Boha naradzilisia i słušna skazać ab sabie mohuć: Hłańcie, jakuju luboŭ daŭ nam Ajjec, što dziaćmi Bożymi nazywajemsia.

Żyćcio! Što za čaroŭnaje słowa, poŭnaje źmiestu i Źywoha značeńnia dla koźnaj dušy ludzkoj! Żyćcio heta najbołšy dar pryrody, jano nawat waźniejšaje jak dar, bo Źyćcio heta my samyja, heta istota našaja; jano schoďzicca z bytam, isnawańniem našym. Zatym čaławiek i cenić Źyćcio, jak siabie samoha.

Chrystus, stajučysia Źyćciom našym, źjaŭlajecca ŭłasnaściu našaj istoty, tworyć z nami adno supolnaje. Stajučysia Źyćciom našym, Jon nas staŭlaje na wyšejšuju stupień isnawańnia, tam dzie ũsio šwiatoje, Boskaje, dzie panuje raskošnaja atmosfera łaski, lubowi dziaćciej Bożych.

A zhetul wyhladaje, što čaławiek mieć moža ũ sabie Źyćcio dwajakaje: adno pryrodnaje, druhoje nadpryrodnaje. Źyćcio pryrodnaje wynikać z taho składu natury našaj, jaki akazaŭsia pry stwareńni čaławieka ci akazywajecca pry jaho naradžeńni. Źyćcio nadpryrodnaje pradstaŭlajecca inakš: heta ũžo nia ciela dušoj ażyŭlenaje, ale Źywoje serca ludzkoje, istota ludzkaja ażyŭlenaja ducham zusim nowym, ducham łaski, lubowi Bożaj. Dziakujučy hetamu nadzwyčajnamu ażyŭleńniu čaławiek, istota pryrodnaja, pieramianiajecca ũ nowaje zusim stwareńnie, stajecca chryścijaninam i maje Źyćcio šmat bolš daskanalnaje ad papiredniaha. Praz Źyćcio pryrodnaje jon Boha zwaŭ Twarcom swaim, ciapier-ža jaho zawie Ajjcom najlepšym.

Jak duša ũ pryrodnym rozumieńni heta

skarb naš najbołšy, u katorym źmiaščajejcca biazmieźnaje bahaćcie dumki, čućcia i woli čaławieka, tym bolš Chrystus u sercach našych Źywučy jość skarbam, ale ũžo najdaražejšym za ũsio, bo praz jaho asiahajem tytuł synoŭ Bożych i stajeccia ŭłasnikami taho bahaćcia, jakim Boh wiečna ščašliwy.

Zaŭważyć treba, što nadpryrodnaje Źyćcio našaje swaim paradkam dziełicca na ciapierašniaje i zahrobnaje i što admiennyja jaho warunki ũ adnym i druhim stanie. Zatym Jan i kaža: Ciapier my dzieci Bożyja, ale jašče nia wyjawilasja, čym my budziem. Wiedajem tolki, što kali wyjawicca, tady budziem padobnyja da Jaho (Ajjca), bo ũhledzim Jaho hetak, jak Jon jość.

Tymčasam, narakaje Apostał, ludzi palubili ciemru, bo nienawidziać bratoŭ swaich, bo lubiać šwiet i ũsio, što ũ šwiecie. A ũ hetakich nia ma lubowi Bożaj. Jany marniejuc u pažadaniach swaich, bo „šwiet prachodzić i pažadaniie jaho, a chto wypaŭniaje wolu Božuju, toj tolki trywaje na wieki“.

Lubiačy Chrysta ũsim sercam, Jan prahnie haraćym Chrystowym pažadaniem, kab i ũsie Jaho hetak lubili. „Źyćcio — kaža — abwiaščajem wam, kab i wy lučnaść mieli z nami“. Pryhetym jon nie fantast, nie paet niejkaj mutnaj lubowi, luboŭ u jaho apirajecca na ćwiordych Źyćciowych asnowach. Jana zaharajecca ũ dušy ludzkoj praz achwiaru z adnaho boku Chrysta na Kalwaryi, a z druhoho dobraj woli čaławieka. Adno i druhoje reč zusim praŭdziwaja, Źyćciowaja, cennaja. Praŭda, Boh pieršy ũžlubiŭ nas, addajučy za nas dušu swaju, ale kab taja luboŭ zapała ũ sercy na-

nia maješ u swaim sercy miłaści — tabie samomu horš! Nia tolki kryŭdzić nikoha ty nie pawinien, ale i na tych, katoryja ciabie kryŭdziać, ty nie pawinien zławać; baranicca ty možaš, ale nia treba ũ swaim sercy mieć da ich złości, pomsty; treba ich tak, jak i ũsich ludziej lubić. Bo ty časam zluješ biez patreby, časam tabie tolki tak zdajecca, što ciabie druhija choćuc kryŭdzić; ty, nia znojučy naleźna nawuki Relihib, nia ũmieješ Źyć na šwiecie, nia ũmieješ stasawacca da tych abstawin, u jakich ty znachodzišsia, nia ũmieješ abchodzicca z ludźmi i praz heta sam siabie biez patreby mučyš.

I tak, dbajučy ab swaju maralnuju wartaść, treba table, bracie moj, pieradusim wyścierahacca hrachu, usiakaj abrazy Bożaj. Treba, kab ty raz stanoŭka skazaŭ sabie: „Ja chaču Źyć tak, kab ni ũ čym nie abrazić Pana Boha.“

Budź zaŭsiody, bracie moj, takoha ũspasableńnia, što ty nikoli nia chočaš Boha abrazić! Tady ty laħcej ũścieražešsia ad hrachu, tady ty mahčymieš utrymacca ũ ramach prawa miłaści Boha i bliźniaha.

I chacia ty, bracie moj, pa swajoj čaławiečaj słabaści časam iznoŭ wychilišsia z hetych ramak — iznoŭ zhrašyš! Ale ty ũsiaki raz iznoŭ kajšia, iznoŭ Boha pieraprašaj. Hłaŭnaje, kab

nia mieć upadabańnia ũ hrachu, kab jaho nie chacieć — tady ty laħcej ũścieražešsia prynamsi ad ciežejšych prawinaŭ. Małyja hrachi, ad katorych prosta, moźna skazać, ũścierahčysia niemahčyma, nie pazbaŭlajuć čaławieka łaski Bożaj. Dobra jašče, jak nia budzie choć tych hrachou bolšych.

Ale čaławiek pawinien staracca być štoraz lepšym, štoraz daskanalnziejšym. U hetym imknieńni našym da daskanalności treba staracco, kab nie dapuščacca hrachou nia tolki bolšych, ale i małych, nia tolki nie dapuščacca hrachou naahuł, ale treba zdabywać cnoty; nia tolki nia treba rabić błaħa, ale treba staracca rabić dobra.

Zaŭsiody treba pomnić, što ty, bracie, staš pad ściam Boha, što ty znachodzišsia ũ ramach miłaści Boha i bliźniaha i dbać ab toje, kab z hetych ramak nia wychilicca!

I Ty ũwieš, ceły, Narodzie Bielaruski, jak adzinka składowaja, taksama ũwajdzi ũ ramy prawa miłaści i ũ hetych ramach adradźajšia da nowaha, lepšaha Źyćcia!...



šyja, kab mahła tam wykrasić žyćcio światoje, nadprzyrodnaje, patrebna z našaha boku achwiara i addanaśc. Ahoń haryć u świečcy dzia-kujučy tamu tolki, što jana dajecca hareć. Stašysia imienna sama achwiaraj, świečka padtrymliwaje i tuju siłu ahniawuju. Hetak i luboŭ Božaja, kab mahła žyć u dušach našych, damahajecca ad nas pakory, pasluchmianaści, addanaści, achwiary. Taja jość luboŭ Božaja — kaža Apostał — kab my spaŭniali prykazaŭni Jaho, kab my lubili adzin druhoha, lubili nia słowam ci jazykam, ale dziełam i praŭdaju, kab mahli za bratoŭ pałażyć dušy swaje... A kali-b i zdaryłasia niaščaście adpašci, „kali-b chto zhrašyŭ, dyk — iznoŭ — majem zastupnika pierad Hjom Jezusa Chrysta; jon jość zmiławaŭniem za hrachi našyja“. — Usiudy nia inakš jak achwiara, jak kryž.

Ščaśliwy, chto zrazumieŭ wartaśc Kryža, chto pakornym samaachwiarnym sercam padyjści da jaho, chto zahareŭsia ad jaho ahniom lubowi wiečnaj za nas ukryžawanaj, chto radašciu zachopeny skazaŭ sabie ščyra: Mnie žyć — jość Chrystus. U hetakaj dušy prajawić Jezus usie zdolnaści swaje i dawiadzie jaje ũdaskanalnienuju da samaj krynicy ũsiaho bytu, žyćcia i ščaścia.

Ty, katory čystaj dušoj uźniošsia jak aroł u prastory nieba i adazwaŭsia natchniony: Na pačatku było Słowa..., katory niawinnym sercam zasłużyŭ uziac u apieku Najšwiaciejšuju Dziewu, luby Apostał, spačywajučy pry Sercy Syna Božaha i adwažny pad Jaho kryžam, zastupisia prad Boham za nami!

*Dr. J. R.*



## Lawon Źalejka

### ACHWIARA

Ciemra zapadała na Boży świat. Šeraciomnyja chmary pakryli nieba i sypnuli naziamlu bielyja śniażynki, katoryja padchwačanyja wietram, byli zaniesieny da budynkaŭ. Kala bu dynkaŭ śniażynki, pad naporam wietru, praz niejki čas krucilisia, aź papadalisia ũ zacišnaje miesca, kab tam pralažać aź da wiasny.

Siarod hetkaj zawiei stajała šeraja wioska. Małyja chatki byli ũsie dzierawiannyja i pakrytyja sałamiyanymi strechami, na katorych užo byli hrubyja ślai śniehu.

U wadnej z hetakich chatkaŭ siadziela na ławie maci z swaim 8-mi nadowym synkom i wiali hutarku.

— Mama, ci chutka tata prydzie? — zapytaŭ syn swajej matki.

— Nia wiedaju, dziećka — skazała čuč u słuch matka.

— Ci praŭda, što na tatu ksiondz kryčyć za toje, što jon pjeć harełku?

— Praŭda, ale nia tolki ksiondz, dachtary tak-ža kryčać i kažuć, što jon niadoŭha budzie žyć ad harełki.

### Pieršaja Pračystaja.

U nas bielarusau jość dźwie Pračystyja, dwa światy Małki Boskaj. Pieršaja Pračystaja — heta dzień 15 žniŭnia, wažnaje świata ũ nieba ũziataj Najšwiaciejšaj Maryi, a Druhaja Pračystaja — heta dzień wošmy wierašnia, świata jaje naradzinaŭ.

Bielarusy hetyja dni jašče inačaj nazywajuć. Pieršaja Pračystaja jašče ũ ich zawiecca Haspažoj, a pa druhich miascoch Zielnaj. A Druhaja Pračystaja—Haspoškaj, a jak hdzie dyk i Sieŭnaj.

Nas tut pierad usim cikawić nazoŭ Pieršaj Pračystaj, dyk my ab hetym tutaka i pahaworym.

Heta świata ũ nas tak staroje, jak staroje ũ nas chryścijanstwa. Miła jaho zaŭsiody światkawali dziady i pradziedy našy.

Świataja Matka Božaja żyła na świecie. Da poznaj staraści jana dażyłasia, bo aź da 80 hadoŭ. Na świecie budučy, ludzkoje žyćcio Maryja dobra spaznała. Jana prażywała doŭha i ũ biednacie i ũ baŭactwie. Nazaret, Betlejem i Kalwaryja — heta była wiasna žyćcia Maryi. Tam žyćcio Maryi było adna biednata, adno hora i adno niešta doŭhaje, balučaje...

Ale pryjšła i wosień žyćcia Najšw. Maryi. Jana pačala ad zychodu św. Ducha na apostalaŭ i trywała aź da ũ nieba ũziaccia Maryi. Wosień žyćcia jaje była wielmi bahataja. Najšw. Maryi służyli apostaly i za swaju matku jaje mieli. Apostaly Najšw. Maryju baranili ad krydaŭ z boku drennych ludziej. Mnoha čym u žyćci apostaly pamahali jej. I hetak Najšw. Maryja aź da swajho ũ nieba ũziaccia

— A tata ci haworyć paciery?

— Haworyć, a čamu-ž nie, my ũsie pawinny malicca — i kažučy heta horka zapłakała.

Jana wiedała, što Piatruk — jaje muž, užo niekalki hadoŭ jak adroksia Boha, a pjeć biez pierastanku harełku. Z pryčyny hetaha pamiorli jaho užo dwa syny, bo jon pjany bjučy ich skalečyŭ. Hetkaje było žyćcio Antieli — žonki Piatruka.

— Nia plač, mama — paciašaŭ jaje syn Michaś — Boh paciešyć nas i daść, što tata pierastanie pić.

— Niama užo nadziei — skazała matka i wyjšła z chaty, kab padać siena karoŭcy.

Michaś astaŭsia sam. Doŭha siadzieŭ zadumašysia ab swaim baćku. Michaś dobra hadawany pad apiekaj matki, byŭ wielmi pabožny. Dyk думаŭ i chacieŭ znajšci sposab, kab jak i baćku nawiarnuć da dobraha. Urešcie nienajšoŭšy nijakaha sposabu, uzdumaŭ pamalicca Bohu, kab Jon choć trochi paciešyŭ jaho. Uziaŭ ražanlec, žwiarnušsia twaram da abrazu Matki Božaj, uklenčyŭ na padłohu i horača mališsia.

\* \* \*

Adčynilisia chatnija dźwiery i ũ chatu ũwalašiasia niekalki pjanych wiaskowych sielen, a z imi razam i Michasia baćka Piatruk.

była ščaśliwaj i bahataj. Na't samyja anioły tady służyli Matačcy Božaj.

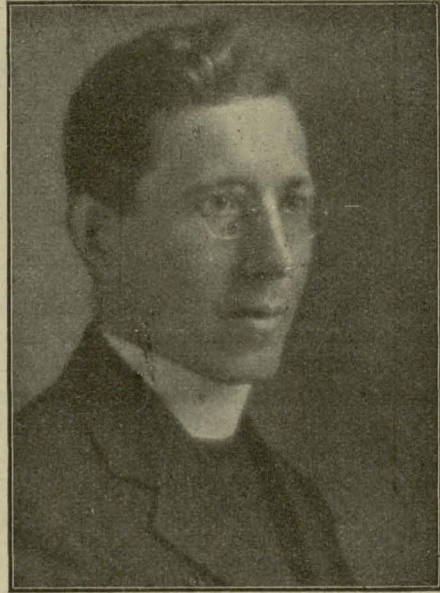
U starašci swajej raz zasnula Najšw. Maryja. Tady anioły jaje śpiačuju pieraniašli ũ nieba. I hetak Matačka Božaja nia ũmiorła, ale pajšla żywoj u nieba. A my ciapier pamiatku henaha pierachodu jaje z ziamli ũ nieba światkujem každy hod 15 žniũnia i hety dzień naš my nazywajem Pieršaj Pračystaj.

Pieršaja Pračystaja sulič biełarusam padwojnyja bahactwy. Bahaćcie dušy i bahaćcie cieła.

U dzień Pieršaj Pračystaj biełarus swaimi dumkami i sercam rwiecca ũ nieba za Matkaj Božaj. U niebie biełarus bača jaje poũnuju łaskaũ i cnotaũ i dobrych čynaũ. Tam u niebie Najšw. Dziewa pakazywajecca biełarusu najbahaciejšaj.

Praz doŭhi swoj wiek Matka Božaja mnoha ũ čym zasłużyłasia i pa hetakaj swajej na ziamli pracy, z aniołami pajšla ũ nieba. Ciapier jana tam adpačywaje i, żywučy wiečna ščaśliwaj, jana ciešycca. Ciapier i biełarus naš žadaje iści henaj darohaj Matki Božaj aŭ u samaje nieba. Biełarus zmučany horam pady-maje ũ nieba swaju hałoŭku i cikawa śladzić za Matkaj Božaj uziataj u nieba. Hetki nabožny nastroj naš — heta duchowaje bahactwa biełarus.

Dalej heta świata Pieršaj Pračystaj niasie biełarusu i druhoje bahaćcie, bahaćcie mataryjalnaje. Biełarus kaža „na Haspažu chleba dziažu...“ Hety čas biełarusy żywuč bahačom. Pryjdzie „bahač“ — tady biełarus śmiajcecca i rad, što jon bahaty — swoj chleb maje... Świeżaje ziarnio ũ warudzie znajštosia, poŭ-



Ks. dr. prof. J. Tarasewič.

nym robicca jaho świran; u humnie nia mieścicca pošar, poũnyja padpawietki jaho. U sadzie na ihrušach wisiać śpiełyja duli. Z jabły-niaũ na čaławieka hladziać ružowyja, bielyja i čyrwonyja jabłyki. Pa harodach ziamlu wier-nie bulba, morchwa i burak. Na Pieršuju Pračystaju heta ũsio biełarus bača kruhom siabie i rozumieje, što hetyja jamu mataryjalnaja bahactwy prynosie świata Matki Božaj Maryi ũ nieba uziataj.

— Nu, bratki — zahamaniũ užo pjany Piatruk — siadajcie za stoł dy wypjem hetyja dwa „žuliki“ — pry hetym wyciahnuũ jon z kišani dźwie butelki harełki. — A ty, — huknuũ na Michasia — zaraz-ža idzi daj karowie siena.

Michaś nia wiedaũ, što matka pašla pada-wać, a nia chočučy pierarywać malitwy, jakuś užo kančaŭ hawaryć, machnuũ haławoj na znak „dobra“ i dalej hawaryũ.

— Ty maŭčyš?! Nia chočaš słuhać mianie? Jašče haławoj mataješ jak durań! Dobia! Pakažu tabiel — abłajaŭsia hetak Piatruk, kali nie pačuũ hołasnaha „dobra“ z Michasiowych wusnaũ.

I kažučy hetyja słowy, Piatruk schapiũ ka-čarhu dy dawaj bić Michasia, dzie papała. Mi-chaś płakaũ ad bolu i prasiũ bačku, kab nia biũ bolej. Adnak bačka nia słuhaũ.

U hely mament uwajšla ũ chatu Aniela, skočyła da lažačaha na padłozie Michasia i ũcha-piũšy jaho, wywałakła praz dźwiery z chaty.

A ũ chacie pjanyja sialanie zasieli z Pia-trukom za stoł, kab wypić harełku.

\* \* \*

Michaś zachwareũ. Była jamu złomana prawaja ruka i dźwie žebry ũ lewym baku. Da dochtara nie wiaźli jaho, bo nia było hrašaj za-

płacić za lačeńnie, — Piatruk usio prapiũ! Adnak i Piatruk, hledziačy na Michasia, paprawiŭsia. Nie chadziũ užo ũkarčmu i nia piũ bolš harełki, a nawat i druhich adhawarywaũ ad pićcia. Štodzień admaŭlaũ paciery i časta chadziũ da ka-ścioła.

A Michaś štodzień rabiŭsia bladniejšy...

\* \* \*

Pryjšła wiasna. Ciopły wietryk pawiejaũ z paŭdnia. Śnieh šybka žnikaũ z paloũ. Na sie-nažaci zielanieła traŭka, a na drevie listok...

Była Wialikaja Subota pierad Wialikadniem; kala łożka, na katorym lažaũ Michaś, stajali Pia-truk i Aniela. Była zapalena świečka i Michaś addawaũ Bohu dušu.

\* \* \*

Michaś staŭsia achwiaraj pjanaha bački, adnak hetaja achwiarara wyratawała z propaści mnoha ludziej, bo sialanie, hledziačy na Piatruka, kidali pić harełku.

Peũnie Boh pryhatowiũ dla Michasia mie-sca ũ Niebie.

Śmieła i adważna znasicie muki i śmierć, kali jej wyratujecie druhich!..



**Kanhresy studentaŭ katalikoŭ: sławian „Sławia Catholica,” i inšych narodnaściaŭ „Pax Romana” adbuducca sioleta ũ Prazie 1—8.IX.**

Ale Pieršuju Pračystuju bielarusy jašče inačaj nazywajuć. Zatoje, što ũ hety dzień pa świątyniach wosieńskija plady i zielle paświa-čajuć, bielarusy prazwali jašče hety dzień dniom M. B. Zielnaj. Na Pieršuju Pračystuju narod naš niasie ũ kaścioł paświacić bukiet, u jakim jość roznyja kraski, hałoŭki lonu, kałaski aŭsa i jačmieniu, a tak-ža ũ asobnym kłumku jabłyki. Z hetym usim bielarus staić u świątyni ũ dzień Matki Bożaj Zielnaj. Čujecca jon tam dobra. Jon zdawoleny, bo pierakanany, što ũ hety dzień, na Pieršuju Pračystuju, Boh i Matačka Bożaja ũ niebie jaho najlepiej słuchajuć.

I pašla ũsياهو treba dadać, što dla bielarusy Maryja — Pieršaja Pračystaja heta jahonaja zorańka jasnaja. Trymajućysia zorańki na niebie, čalawiek pierajaždžaje šyroki akijan. Choć budzie kidać wicier jahonym karablom, błahaja pahoda budzie leżci jamu ũ wočy, ale mihacić nad im jasnaja zorańka i heny na mory brydki čas jamu niepačom tady. Ale chmarycca nieba. Chawajecca ad čalawieka jahonaja zorańka. Blizka prychodzie niebiašpieka. Trywoha ahartaje čalawiekam henyum. Tady jon jašče bolš čakaje pahodnaha nieba, jašče pilniej na niebie šukaje swajej zorańki jasnaj. I nieba robicca jasnym, a čalawiek heny tady spakojna pryjaždžaje na bie-rah, da mety.

Bywaje, što i nad bielaruskim moram życia chmarycca nieba. Časta prociŭ bielarusy ũzdymajuca warožyja chwali. Tady robicca ciomnaja noč u życiu jaho. Ale jon stojka hladzić u nieba. Jon šukaje tam jasnaj dla siebie zorańki — Najšw. Maryi. U hetaj dla bielarusy niebiašpiecy Matka Boskaja dla jaho jość peŭnym ratunkam i najlepšaj padmohaj. Uspomnie bielarus u malitwie ab Maryi, ab jaje ũ nieba ũziaćci i duša jaho tady adżywaje, jana prajaśniajecca, a bura życia jahonaha zacichaje... Na Pieršuju Pračystuju duša bielarusy robicca świetłaj, a jon sam tady krapčej adčuwaje ũ sabie luboŭ Boha i luboŭ swajej Bačkaŭščyny.

Ks. W. š.

**Bolš 100.000 ludziej za hod nawiarnuła-sia da Kaścioła. Hazety pišuć, što ũ belhijskim Konho (Afryka) za adzin hod ad čerwienia 1933h. da čerwienia 1934 h. pryńiało Chrost z ruk katalickich misijanaraŭ 121.109 dorosłych čalawiek.**

**Partuhalijska — chryšcijanskaj dziaŭcawaj.** Partuhalski pasol u Watykanie na aŭdyjencyi ũ św. Ajca zajawiŭ, što Partuhalijska imkniecca da toho, kab być chryšcijanskaj dziaŭcawaj. Partuhalski ũrad prakanany, što ũdascas jamu heta zrabitić, apirojućysia na nawŭcy Katalickaha Kaścioła.

**Kielich Chrystusa.** U wadnym duža staradaŭnym kaściele ũ Syryi misijanary znajšli kielić. Wučonyja dahadwajuca, što heta jość toj kielić, jakim Chrystus karystaŭsia na apoŭnias wiačery.

**U Meksyku ũ skład uradu uwajšli ludzi, jakija byccam nia choćuc wieści baračby z Kaściołam.** Hazety pišuć, što tam užo dla Kaścioła paćniecca choć bolš-mieńš mahčymaje życia.

**Čan-Kaj-Šek da misijanaraŭ.** Hałoŭny pawadyr Kitajskaj armii Čan-Kaj-Šek žwiarnuŭsia da katalickich misijanaraŭ z publićnaj adozwaj, u jakoj dziakuje im za pracu i padkrešliwaje, što tolki chryšcijanstwa moža maralna adradzić i uzmacnić kitajski narod.

**Iznoŭ cudoŭnyja azdaraŭleńni ũ Lurd.** Biuro lekarskich dośledaŭ u Lurd, na čale katoraha staić dr. Walle, zanatawala dwa cudoŭnyja azdaraŭleńni. Azdaraŭleny dźwie niawylečalnyja asoby.

**U Niemiećčynie, nia hledziačy na isnujućy konkordat miż Apost. Stalicaŭ i niemiećkim uradam, adbywajecca žorstkaje praśledwańnie Kaścioła.** św. Ajciec prociŭ takoj niemiećkaj palityki pratestuje. Čym heta ũsio tam skončycas — zhadać trudna.

**Francyja z Apost. Stalicaŭ pačala żyć susim dobra.** Niadaŭna św. Ajciec francuskamu Prezydentu nadaŭ order Chrystusa; jość heta najwyšejšaje adznačeńnie, praznačanoje dla manarchaŭ i hałoŭ dziaŭcaŭ.

**U SSRR, jak padajuć hazety, maje nastupić zamireńnie na relihijnym froncie.** Heta znača, što Sawiety byccam majuć pierastać praśledawać relihiju. Ale, zdajecca, hetym čutkam jašče daloka da praŭdy.



Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCUBISKUPA-MITRĀPALITA

## U bielarusau katalikoŭ.

Ks. praf. dr. I. Tarasewič 24 i 25. VII. pabywaŭ druhi raz u Wilni, kab. pabačycca z swaimi pryjacielami, z jakimi pieršy raz nia bačyŭsia, i 26 VII praz Rym, Šwajcaryju i Paryž adjechaŭ uznoŭ u Zł. St. Ameryki, dzie stała prabywaje. Cikawa tut adciemić, što ks. profesar, hościačy ŭ swajej radni ŭ Ščučynskim pawiecie, mieŭ šmat prykrašciaŭ ad tamtejšaha pawietawaha starasty Kawalskaha, jaki nawat hroziŭ jamu wysyłkaŭ z pawietu za toje, što z ludźmi (tam usie bielarusy!) i z swajakami hawaryŭ pa bielarusku. Ale pašla .. adpuściŭsia, musić pry-pomniŭ, što dwaccaty wiek i ščučynskaha starastu da niečaha abawiezwajel...

Nia lepš špisaŭsia i dziekan u Wasiliškach ks. Cyraski, jaki, pierapužaŭšysia Ks. Tarasewiča, pašwiaciŭ raz celaje kazańnie wyjaśnieńniu, što tam u ich niama (tymčasa usie bielarusy!) nijakich bielarusau, što ŭsie palaki, što ksiandzoŭ bielarusau nia možna słuhać i h. d. Slo-wam, wyšla „pakatalicku“ aź lubel!

Možna sabie pradstawić, jak żywiecca bielarusam u hetkich „kulturnych“ ščučynskich i wasiliskich abstawinach!...

**Uznoŭ u Charbin.** Štoleta skončyli nawuki jak daktary filozofii i teologii i pašwiačany na ŭnijackich ksiandzoŭ dwa bielarusy Maryjanie: K. Najłowič i T. Padziawa. Meładyja hetyja aj-cy, poŭnyja siły i achwoty da pracy, zamiest pracawać u Krai starod swajho bielaruskaha narodu wysyłajucca na misii aź u Charbin, u Mandžuryju, kudy jany wyjechali 5. VIII siol. h. Zda-jecca nam, što wialiki čas zrazumieć, što hetka-ŭa palityka kryŭdnaja dla bielaruskaha narodu i škodnaja dla sprawy Unii. Starod swaich bolš možna zrabieć, jak starod čužych!

**Prywitańnie I. E. Mitrapalita A. Šeptyckaha.** Z nahody 70 lećcia naradžeńnia I. E. Mitrapalita A. Šeptyckaha bielaruskaje katalickaje duchawienstwa i Bielaruski Katalicki Centr dastoju namu jubilantu wysłali prywitalnaja depešy.

**Ustupaje da Jezuitau.** Niadaŭna pašwiačany, na unijackaha swiaščeńnika bielarus D. Filipowič ustupaje da Zakonu Jezuitau.

## LISTY Z WIOSKI.

### WIERCH ČUŽY — NUTRO SWAJO.

**Wioska Repniki.** Bielastockaha pawletu. Oj, hety Bielastocki pawlet sa swaimi bielaruskimi wioskami, jon wart niečaha! Woś, chočby i naša wioska Repniki. Jana, jak cacačka starod bielaruskich wiosak u Bielastoččynie, pry henym šyrokim haścincy, ale biaz dreŭ, što wia-dzie z Bielastoku ŭ Bielsk, na raŭninie 20 kila-metraŭ ad Bielastoku. U našych Repnikach znaj-šci možna usio, što jość bielaruskaje. Pieršnaj-plerš styl našaj wioski bielaruski. Usie budynki, jak chaty, humny, chlawy ciabie tak i ŭdarajuć bielaruskim charaktaram. Z kruhlačkoŭ i z wia-likimi wuhlami ŭ nas pabudawanyja chaty,

## Adusiul i ab usim.

### ROZNYJA CIKAWAŠCI.

#### Za litaru t — 7 miesiacaŭ wastrohu.

Niadaŭna ŭ Niamieččynie bylo hetkaje cikawaje zdareńnie. Tam ciapler u modzie witeć Hitlera słowami: heil Hitler, jak-by panašamu: zdarou Hitler. Woś ža adna niamieckaja hazeta — ci šwiedama, ci praz pamyłku — zamiest heil Hitler napisala heilt Hitler, što znača — wylečycie Hitlera. Wynik usiej hetaj sprawy byŭ toj, što redaktara za lišniuju litaru t asudzili na 7 miesiacaŭ wastrohu.

#### Aparat znachodzić ryby.

Adzin narweski wučony prydumaŭ aparat, pry po-mačy jakoha rybalowy mohuć dawiedacca, dzie znachod-zicca šmat ryby. Aparat heny łowić šum rybaŭ, robić jaho halosnym i hetym daje znać ab miescy, dzie ryby znachodziacca. Proby hetaha aparatu dali dobryja wyniki.

#### Lot na miesiac.

U Amerycy adzin wučony jašče sioleta rychtujec-ca da lotu na miesiac na adumyslu zbudawanaj rakiacie. Daŭžynia rakiety 15 metraŭ. U rakiacie pamieščacca sam toj wučony. Biada ŭsia ŭ tym, ci arhanizm čalawieka wydzierżyć chutkaś lotu, bo rakietu maje pralatać 11 800 metraŭ na sekundu. Takim čynom rakietu maje pralacieć na hadźlnu 40 000 kilometraŭ. Kab rakietu mohla na miesiac spuścicca, bytcam tak-ža prydumany patrebnyja dzieła hetaha prylady.

a strechi ŭ ich šyrokija i nizkija, prysadzistyja. Čyścieńkija wakoncy ŭ chatach, a prad imi z kwietkami harodčyki. U každyju chatu wia-dzie strojny hanak. Prychodziš u wiosku ad haścinc-a — ciabie tam spatykaje staraja bielaruskaja ŭtulnaś, drowam zarosłyja wulica i harady. Usio ciabie tut witaje pabielarusku i zotrymli-waje ciabie, kab pasiadzieć krychu na laŭcy pad chataj, uzdychnuć soładka za prošłym bielarus-kim, ty nastaułaješ wuśy, kab pačuć tut čystuju, jak sierabro bielaruskuju mowu. Wuzieńka to-čycca wulica naša, ale jak struna prościenka. Idzieš ty hłybiej u druhi kaniec wulicy i tam spatykaješsia ŭznoŭ z inšym charaktaram. Tut u wioscy wysoka na ŭzhorku staić table biela-ruskaja chatka śmiełaja i wiasiołaja i hena chat-ka ciabie da siabie kliča. I strojna jość hlanuć z padworyšča henaj chatki na ŭsiu wiosku i jaje akolicy. Ludzi našy ŭsie kataliki tut i bielarusy. Za polšczynaj jany nie ŭhenajucca. Toje, što aficyjalna treba papolsku, dyk jany heta robiać, ale bolš, dyk aničoha. Usio bielaruskaje ludzi našy nadta lubiać i swajho krepka trymajucca. Jaby moh wyličyć tut usich, chto ŭ nas šwie-damy bielarus, ale našych ludziej ja nia budu kratać, bo slahońnia ŭ nas za adnu tolki biela-ruskaś da mianie i da druhich mohuć čapacca.

Nas tut bielarusau nazywajuć niejkimi „podlasiakami.“ A heta ŭ palakaŭ adno i toje samaje azačaja, što i čysty palak. Mnie zda-jecca, što my bielarusy ŭ Bielastoččynie niekali atkryta pakažam usiamu świetu, što my tut naj-čyściejšyja bielarusy i tady nas padlasiakami nihto zwać nia budzie.

R.

## Z PALITYKI.

### Wajna miż Italijaj i Abisinijaj wisić na wałasku.

Italija, nia hledziačy na ništo, idzie da zawajawańnia Abisini, bo bahaty hety kraj jej budzie duża karystny. Abisinija adnak zajaŭlaje, što dabrawolna swajej niezależnaści nie addać nikomu. Zbrojacca adny i druhija.

### Liha Narodaŭ i Italijanska-abisinskaja sprawa.

Liha Narodaŭ pastanawiła spor miż Italijaj i Abisinijaj razhledzić i wyrašć paluboŭna, da hetaha-ż zaklikać i abiedzćwie starony. Abisinija sluchaje hetaj rady, a Italija ani wusam nie wiazdie. Nastupnaja sesija Lihi Narodaŭ budzie za jakija niadzeli try. Na hetaj sesii ma je nastupić parazumieńnie miż Italijaj i Abisinijaj. Ci adnak Italija dačakaje — možna sumniewacca.

### Narody Azii i Afryki prociŭ Italii.

Čornyja narody Afryki, asabliwa tyja, što żywuć u Amerycy, jak bolš kulturnyja, a tak-ža niekatoryja narody Azii, asabliwa japoncy, jaŭna wykazwajuc swajo aburzenie na Italiju i šukajuc sposabaŭ pamahčy Abisini. A pamahajuc tym, što nehry zapiswajucca ŭ abisinskiju armiju, a japoncy dostaŭlajuc hetaj armii arużža.

### Z Francyi

U Francyi idzie wostrajo, časam krywawaja, baraćba prawych z lewymi. Da lewych należać socyjalisty i kamunisty, jakija im knucca zachapić u swaje ruki ŭladu. Dziela hetaj mety kamunisty karystajucca ŭsim, što tolki nadarajucca. Niadaŭna ŭrad dziela aščadnaści abniżyŭ robotnikom 10 prac. zarobotku. Kamunisty zaahitawali robotnikaŭ, kab z hetym nie zhadzilista. Dajšło da sutyčki z palicyjaj i wojska. Jość rannaja i zabityja. Dalej tam tak astacca nia moža i ci adna, ci druhaja starona musić uziać wierch.

### S.S.R.R.

U Sawietach adnej z najbolšych balačak hramadzkaŭ żyćcia zjaŭlajucca bladzomnyja dzieci. Hazety padajuc, što za dwa apošnja miesiacy ŭ Maskwie bladzomnych dziaciej było 15.600. Kab raŭawać ich, u Maskwie zbudawali 48 apiakunčych dëmoŭ i karna-papraučnych kolonijaŭ. Woś da čaho dajšli kamunisty ŭ swaim „wychawanni“ moladzi!

### Irlandyja

Irlandyja, jakaja ŭžo addaŭna zjaŭlajecca faktyčna niezależnaj dziaŭstawaj, a tolki formalna ličyлася ŭ jednaści z Anhlijaj, apošnim časam i hetu formalnaść adkinuła i stałasja susim dziaŭstawaj niezależnaj.

### Z Polšcy.

Wybary ŭ polski Sojm i Senat ŭžo adbywajucca. Nowy wybarny zakon, jak wiedajem, spryjaje bolš čynoŭnikom, jak šyrokim słažom hramadzianstwa, dyk wybarani mała ohto i cikawicicca. Wyniki wybaraŭ buduć abjaŭlony ŭ pałowie wieraśnia, heto znača — za miesiac.

## WILENSKIJA NAWINY.

### Asudzili.

U Wil. Akrużn. Sudzie asudzili ks. Małyniča, Trockaha probaršča, na paŭtara hodu turmy. Abwiniali jaho ŭ tym, što zapioŭ ludziej na zwancy, kall zwanili ŭ dzień pachowinaŭ marš. Piłsudzkaha i za abrazu polskaha narodu. Asudżany złażyŭ apelacyju. Karu adbywaje ŭ Łukiskim wastrozje ŭ Wilni. Cikawa adznačyc, što ks. Małynič zjaŭlajecca haračym palakom i należa da polskaj narodnaj partyi (ND).

### Baraćba z žabractwam.

Žabrujučych lowić palicyja i anjak wylawić nia moža. Nia hledziačy na zabaronu žabrawać, časam adzin

pa adnym žabrujučyja začapljajuc prachodžych, prosiačy hrošaj.

### Biezraboćcie.

Z pryčyny letniaj pracy na siaie, biezraboćcie ŭ Wilni krychu spëła.

### U Łatwiju na letnija raboty.

Z wilenskaha wajawodztwa ŭ Łatwiju na letnija raboty sioleta wyjechała 14.826 čaławiek. Cikawa, što tam jość rabota, a tut niama.

## Paštowaja skrynka.

R. — Atrymali, dziakujem.

L. Ž. Jak bačycie, karystajem.

Ks. W. Š. — Dziakujem, jakraz u paru.

B. B. — Treba było pašpiašyc.

Z. D. Dziakujem, nie skarystajem.

M. Š. — Za 85 hr. padziaka

K. Ł. — Nie wyhlëdaje, kab wy prajhrali.

U. — „Chr. D.“ pasyłam.

A. F. — Najlepš wybrać z katalogu.

U. B. Čakajem na padpisku.

A. D. Ciapier ŭžo pozna.

Ks. T. — prośba spoŭniena, „Chr. D.“ u Łatwiju pasłana.

J. S. kr. — Ciešymsia, što nareščie atrymali „Chr. D.“. Pawiedamlajem, što Wam pasyłamucca i inšyja biełaruskija hazety. Damahajciesia na poščie!.

## Kutok žartaŭ.

\* \* \*

— Čaho ty pryšoŭ da mianie z piatuchom? — pyta je hadz. nnikawy majstra ŭ sielanina.

— Moža pan što daradziŭ-by: zaŭsiody pijaŭ a šostaj, a ciapier pačaŭ paźnicca na paŭhadziny.

\* \* \*

— Nia wiedaju i sam, ci mnie być doktaram ad wačej ci ad zuboŭ?

— Wiedama, lepš ad zuboŭ.

— Čamu? — Bo wačej tolki dwoje, a zuboŭ wun skolki! Na zubocho uslo-ż bolš zarobiš!.

## Nowaść!

## Nowaść!

Wyjšła z duku biełaruskaja powieść:

## „CHŁAPIEC“

## Napisaŭ Wincuk Auważny

Powieść maje 244 bačyny. Asnuta jana na żyćci biełarusaŭ katalikoŭ pad ŭladaj rasiejskich cëroŭ u kancy XIX i ŭ pačatku XX stahodździa.

Cena 1,50 zł.

Hałoŭny skład: Bielaruskaja Kniharnia „PAHONIA“: Wilnia, Zawalnaja wul. 1-1.